

Konkwista 88, 1981

Czy pamiętasz tamten dzień,
kiedy naród przelał krew,
a srogiej zimy to był czas.
Na ulicach czołgów stal,
uderzyła w ludzi tłum by ujarzmić robotniczy zmysł.
Dziś pamiętam jak,
stałeś obok mnie w chwilach trudnych tak,
z wrogiem twarzą w twarz.
Tak niewiele z nas pozostało dziś,
wiernych chwilom tym do ostatniej krwi (sił).
Wiele krwi polało się,
światło dnia przyniosło wieść,
wróg musiał wtedy podać śmierć.
Srogiej ingerencji cios,
wnet dopełnij Polski los,
nadzieja znów odeszła gdzieś.
Dziś pamiętam jak,
stałeś obok mnie
w chwilach trudnych tak,
z wrogiem twarzą w twarz.
Tak niewiele z nas pozostało dziś,
wiernych chwilom tym do ostatniej krwi (sił).
Dziś pamiętam jak,
stałeś obok mnie
w chwilach trudnych tak,
z wrogiem twarzą w twarz.
Tak niewiele z nas pozostało dziś,
wiernych chwilom tym do ostatniej krwi (sił).